

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/emigracja/81034,Niezlomny-z-Londynu-Tadeusz-Zenczykowski-Zawadzki.html>



BIOGRAM / BIOGRAFIA

Niezlomny z Londynu - Tadeusz Żenczykowski-Zawadzki

Autor: KAROLINA TRZESKOWSKA-KUBASIK

28.04.2021

Urodził się 2 stycznia 1907 roku w Warszawie. W czasie I wojny światowej przebywał z rodzicami w mieście Orzeł, gdzie ukończył szkołę dla uchodźców i należał do Pierwszej Orłowskiej Drużyny Harcerskiej im. Księcia Józefa Poniatowskiego. Jej członkiem był również Witold Pilecki.

Podczas pobytu w Orle Żenczykowski-Zawadzki miał też styczność z Józefem Skwarnickim, z Aleksandrem Prystorem, z Janem Kwapińskim – osobami ściśle powiązanymi z Józefem Piłsudskim. Po latach na falach Rozgłośni Polskiej Radio Wolna Europa (RWE) przyznał, że przeszedł wówczas chrzest polityczny na piłsudczyka. Do końca życia pozostał wiernym zwolennikiem polityki Piłsudskiego. W 1920 r. miało miejsce pierwsze spotkanie Żenczykowskiego-Zawadzkiego z późniejszym Marszałkiem Polski, który powracał z wyprawy kijowskiej. Był wówczas uczniem Gimnazjum im. Kazimierza Kulwiecia:

„Nasza szkoła mieściła się nieopodal placu Aleksandra, na którym miało nastąpić powitanie powracającego z Kijowa Piłsudskiego. Kolumny kościoła były bardzo ładnie udekorowane girlandami z kwiatów. Z daleka zobaczyłem jak między kolumnami, po stopniach wchodzi do kościoła Piłsudski. Kiedy już wyszedł i wsiadł do otwartego landa, studenci wyprzęgli konie i tam wieźli go Alejami do Belwederu. Ten obrazek zapamiętałem na całe życie”.

Podczas zamachu stanu, który rozegrał się w dniach 12-15 maja 1926 r., Żenczykowski-Zawadzki zdecydowanie opowiedział się za Piłsudskim. Nic nie wskazuje na to, aby w tej kwestii dręczyły go rozterki moralne, jakie towarzyszyły innym, którzy sympatyzowali z Piłsudskim.

Młody piłsudczyk

W 1923 r., będąc w siódmej klasie, Żenczykowski-Zawadzki przystąpił do Związku Strzeleckiego, w którym działał do 1939 r. Jego głównym zadaniem była odbudowa oddziału w Pruszkowie. Żenczykowski-Zawadzki już wówczas przejawiał pogląd, któremu pozostał wierny do końca życia, że propaganda stanowi ważną część składową budowy organizacji. Pruszkowski oddział pod jego dowództwem przekształcił się w prężnie działający ośrodek. Podczas zamachu stanu, który rozegrał się w dniach 12-15 maja 1926 r., Żenczykowski-Zawadzki zdecydowanie opowiedział się za Piłsudskim. Nic nie wskazuje na to, aby w tej kwestii dręczyły go rozterki moralne, jakie towarzyszyły innym, którzy sympatyzowali z Piłsudskim. Prasa endecka z wielką ochotą

uwypuklała osobiste dramaty, nagłaśniając kwestię np. próby samobójczej podjętej przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Bezkrytycyzm wobec polityki Piłsudskiego towarzyszył Żenczykowskiemu-Zawadzkiemu do końca życia – widoczny jest w jego emigracyjnej publicystyce.



Tadeusz Żenczykowski-Zawadzki

W 1924 r. zdecydował się pójść w ślady ojca, który był rejentem sądowym, rozpoczął bowiem studia na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Zaangażowanie w działalność polityczną miało wpływ na to, że studia ukończył dopiero w 1930 r. W okresie studenckim, od 1927 r. działał w Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, który stał się areną walk z młodzieżą wszechpolską. W okresie służby wojskowej w Baonie Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 7 w Śremie piastował stanowisko redaktora naczelnego „Podchorążego”, zaś od 1933 r. „Strzelca”, będącego oficjalnym organem prasowym Związku Strzeleckiego.

Okres przedwojenny to również czas działalności Żenczykowskiego-Zawadzkiego w ramach Związku Młodych Prawników. Spotkania, które odbył będąc w delegacji w III Rzeszy w 1935 r. z Hansem Frankiem oraz z ówczesnym ministrem sprawiedliwości Franzem Gürtnerem, wypominać mu będzie w okresie powojennym propaganda komunistyczna. W 1937 r. Żenczykowski-Zawadzki objął stanowisko kierownika propagandy w Obozie Zjednoczenia Narodowego (OZN). W 1938 r. został zaś najmłodszym posłem Sejmu V Kadencji. Warto zaznaczyć, że okres działalności w OZonie to ewolucja poglądów Żenczykowskiego-Zawadzkiego w stronę skrajnej prawicy. Świadczyć może o tym przede wszystkim jego aprobatą wyrażona względem haseł nacjonalistycznych oraz antysemickich. Równocześnie w tym okresie dużą uwagę zwracał na problemy warstwy robotniczej. Organizował między innymi bezpłatne bilety do teatru dla robotników rozprowadzane przez związki zawodowe. W 1939 r. zorganizował zaś dwie wycieczki dla robotników do Danii i Szwecji.

Inspiracją dla Żenczykowskiego-Zawadzkiego byli Włosi, którzy regularnie organizowali akcje spędzania wolnego czasu przez robotników. Jak wspominał po latach:

„Podczas wycieczki nasi robotnicy przekonali się, że są traktowani jak normalni obywatele, że nie tylko dygnitarz czy burżuj może jechać nad morze. (...) Tylko tumany robią propagandę przez gadanie”.

„Kowalik” - szef akcji „N”

Po ataku III Rzeszy na Polskę w dniu 1 września 1939 r., Żenczykowski-Zawadzki był autorem ustawy o czynnej służbie wojskowej posłów i senatorów. We wrześniu 1939 r. walczył w ramach 21 Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy” na Mokotowie. Po ucieczce z niewoli niemieckiej natychmiast zaangażował się w działalność konspiracyjną tworząc Związek Odbudowy Rzeczypospolitej (ZOR). Jak wspominał po latach na falach Rozgłośni Polskiej Radio Wolna Europa:

„Okres konspiracji był właściwie spełnieniem – to będzie dziwnie brzmiało – moich marzeń. Jako młody chłopak, czy później student zazdrościłem starszemu pokoleniu, że mogło walczyć o Polskę niepodległą. Nie byłem na świecie, albo byłem za młody, żeby w tej walce wziąć czynny udział i zawsze szalenie żałowałem, że ach oni są szczęśliwi, byli w konspiracji (...). Kiedy przyszła nasza konspiracja bardzo ona odpowiadała moim ambicjom, moim zamiarom, moim chęciom, żeby jak najszybciej ją rozbudować, w mądry sposób prowadzić”.

Do Związku Walki Zbrojnej Żenczykowski-Zawadzki przystąpił pod koniec 1939 r. Od grudnia 1940 r. kierował Akcją „N” – antyniemiecką propagandą dywersyjną. To szczytowy okres w życiu „Kowalika”. Wykorzystując swoje doświadczenie propagandowe, sprawnie zarządzał zespołem liczącym ok. tysiąca osób. Sam fakt, że był on jedną z osób najbardziej poszukiwanych w Warszawie przez Gestapo, świadczy o jego dużej aktywności konspiracyjnej. Jego znajomi obawiali się o niego, ponieważ ze względu na wzrost bardzo wyróżniał się na ulicy. Działalność w ramach Wydziału „R” niewątpliwie ugruntowała jego antykomunistyczne poglądy, a równocześnie namaściła go na jednego z głównych wrogów późniejszej Polski Ludowej.



**Tadeusz Żenczykowski-Zawadzki
w niemieckim obozie jenieckim w
Lamsdorf, 1944**

Kierował Akcją „N” – antyniemiecką propagandą dywersyjną. To szczytowy okres w życiu „Kowalika”. Wykorzystując swoje doświadczenie propagandowe, sprawnie zarządzał zespołem liczącym ok. tysiąca osób. Był jedną z osób najbardziej poszukiwanych w Warszawie przez Gestapo.

Tadeusz wraz z Daromiłą opuścili Polskę zaopatrzeni w zaświadczenie PCK informujące, że w celu poszukiwań urodzonego 19 marca 1943 r. dziecka w obozie koncentracyjnym i wywiezionego następnie w głąb Niemiec, udają się do Niemiec, Czechosłowacji oraz Austrii. Małżeństwo dysponowało również małą walizką z niezbędnymi rzeczami. Posiadało również dolary oraz papierosy i boczek stanowiące cenny środek wymienny. Żenczykowsky-Zawadzcy przebywali między innymi w 2. Korpusie gen. Władysława Andersa, a od 1946 r. w

Wielkiej Brytanii. Tamże okupacyjny „Kowalik” zaangażował się w działalność w organizacjach kombatanckich – w Studium Polski Podziemnej, w Kole b. żołnierzy Armii Krajowej, a także w aktywność publicystyczną w ramach „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, gdzie walczył w obronie prawdy historycznej, demaskując kłamstwa propagandy komunistycznej. Działalność polityczną kontynuował w ramach Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja”. Zamieszanie w tzw. aferę Bergu było jednym z trudniejszych momentów w jego życiu. Jego pozycja w środowisku londyńskim mocno osłabła. Dotknął go również ostracyzm ze strony znajomych. Pomocną dłoń wyciągnął do niego Jan Nowak-Jeziorański, jego podopieczny z czasów Akcji „N”, proponując mu pracę w Rozgłośni Polskiej Radio Wolna Europa.



Tadeusz Żenczykowski-Zawadzki
wraz z żoną Daromiłą

- 12 -

W Y K A Z

Tajne

ośb. zwanych z wyspięciem analitycznymi, stosującymi
ogólnie wyjątki podawane

№	Nazwisko i imię imięna rodzime data i miejsce urodz.	Charakterystyka	Adres
1.	ANGLIA BACMAN Zygmunt s. Maurycego ur. 15.12.1925 - Poznań	emigrant z PRL w 1967. działacz wyjątkowy dr filozofii, aktywista prace przeciw PRL i KS	Leeds, Anglia
2.	BACIŃSKI Zdzisław s. Bolesława i Jany ur. 28.04.1906 - Nowy Sącz	b. pracownik RWE, wrogo występuje przeciwko ZSRR i PRL	Gwendolen Ave, London SW 15
3.	STYPUŁKOWSKI Andrzej s. Zdzisława i Aleksandry ur. 1929	księżę współpracuje z dyplomatami radzieckimi i Kultura partyjną, właściciel firmy wydawni- czej "Polonia Book Ltd."	Queen Anne s. Gardens London
4.	WOLYŃSKA Elżbieta	związana z ruchem wyjątkowym, wymi- growała z PRL w 1968 r.	Abbey Rd. London
5.	AUSTRIA JASNY Gół CYRER Kazimierz s. Wacława ur. 15.12.1921 - Warszawa	działacz wyjątkowy, ekonomista, występuje wrogo p-ko KS i PRL	Wiedeń, Austria
6.	POHOŃSKI Wacław s. Antoniego ur. 15.03.1924 - Kielce	agent CIA, szpieg, pracownik RWE	Wien i, Hoher Markt 5, Austria
7.	WIESNITZAL Sayman ur. 21.12.1908 - ZSR	kierownik Centrum Dokumentacji Żydowskiej	Wiedeń, Austria
8.	ZYTUMIŃSKI Eugeniusz s. Grzegorz i Magdaleny ur. 29.10.1907	szpieg CIA, działacz wrogo organizacji emigracyjnych	Austria

Sporządzony przez tajne służby komunistyczne PRL w okresie Gierka Wykaz osób znanych z wystąpień antysocjalistycznych, mogących zagrazać wizytom państwowym, a w nim... Z zasobu IPN (s. 1 Wykazu...)

25

- 7 -

1	2	3	4
61.	TRÓSCIANKO Wiktor s. Franciszka ur. 24.10.1914 r. - Wilno	Redaktor RWE. Wybitnie wrzgni wobec PRL i ZSRR. Agent CIA.	München 27, Lupacstr. 13
62.	WIRPSZA Wincenty	Emigrant pomarcowy, pochodzenia żydowskiego. Brał udział w syjonistycznych akcjach antypolskich	Berlin Zachodni
63.	ZAMORSKI Kazimierz s. Franciszka ur. 21.11.1914 r. w Krasiechowie	Pracownik RWE. Agent CIA, wykorzystyw. do działalności wywiadow.	München, Augerstr. 13
64.	ZAREMBA Paweł s. Piotr ur. 1915 r. w ZSRR	Redaktor RWE	München 22, Kaulbachstr. 51
65.	ZENCZYKOWSKI ve1 ZAWADZKI Tadeusz ur. 2.10.1917 - Warszawa	Z-ca J. Nowaka w RWE. Specjalizuje się w szkoleniu agentów bezpieczeństwa PRL i KGB. Jest wyjątkowo zaciekle w siałach personalnych na przewódców KS.	München 6, Widenmayerstr. 33 /obecnie W. Bryndis/
66.	SZWECCJA		
67.	ALSTERDAL Alwar ur. 1924 r.	działacz syjonistyczny	Szwecja
68.	BARANKIEWICZ Włodzisław	Zdrójca. Przewodzi na współpracy z CIA	Szwecja
69.	DAJCZOWAND Maria ur. 1918 r.	Emigracja pomarcow. Słynna. Był agentem w Polsce	Luza, Szwecja
70.	FELDMAN Albert	Emigracja syjonistyczna. z Polski	Szwecja
71.	FISZER Artur ur. 12.10.1912 Jarosław	J. W.	Szwecja

...m.in.: Specjalizuje się w szkoleniu aparatu bezpieczeństwa PRL i KGB. Jest wyjątkowo zaciekle w atakach personalnych na przywódców KS. (o Tadeuszu Żenczykowskim-Zawadzkim). Z zasobu IPN

Okres pracy w RWE był bardzo intensywnym czasem w życiu Żenczykowskiego-Zawadzkiego. Po tzw. aferze Bergu praca w radio była dla niego szansą odbudowy utraconego autorytetu wśród emigracyjnej społeczności. Żenczykowski-Zawadzki był najlepszym znawcą spraw krajowych wśród radiowców, co przekładało się na wysoki poziom audycji. Organizował i nadzorował prace nad programem, duży akcent kładąc na tematykę Polskiego Państwa Podziemnego oraz na demaskowanie fałszów propagandy komunistycznej.

O roli, jaką odgrywał w Rozgłośni Polskiej Radio Wolna Europa, może świadczyć fakt, że był jednym z najbardziej zwalczanych działaczy rozgłośni. Głównym informatorem bezpieczeństwa był Aleksander Gieysztor, długoletni przyjaciel Żenczykowskiego-Zawadzkiego.

W walce komunistycznym fałszem

O roli, jaką odgrywał w Rozgłośni Polskiej Radio Wolna Europa, może świadczyć fakt, że był jednym z najbardziej zwalczanych działaczy rozgłośni. Głównym informatorem bezpieczeństwa był Aleksander Gieysztor, długoletni przyjaciel Żenczykowskiego-Zawadzkiego. Wobec okupacyjnego „Kowalika” stosowano różne metody. Przede wszystkim odwoływano się do jego działalności w Obozie Zjednoczenia Narodowego, wielokrotnie porównując go do nazistowskiego działacza propagandowego Josepha Goebbelsa. Propaganda komunistyczna wykreowała obraz Żenczykowskiego-Zawadzkiego jako osoby schorowanej (zmagał się z problemami z sercem), przechodzącej głęboki kryzys psychiczny. Wykorzystywano jego tęsknotę za krajem, próbując namówić go do powrotu do Polski i objęcia dobrego stanowiska publicznego. Trwające przeszło dwadzieścia lat rozpracowywanie Żenczykowskiego-Zawadzkiego zakończyło się niepowodzeniem. Po powrocie na emeryturę w 1972 r. do Londynu, ponownie zaangażował się w działalność emigracyjną. Działał w organizacjach kombatanckich, niejednokrotnie biorąc udział w konfliktach personalnych.



Tadeusz Żenczykowski-Zawadzki
podczas dekoracji Orderem Orła
Białego w Ambasadzie RP w
Londynie

W ciągu siedmiu lat wydał sześć książek. Zwraca uwagę jego wydajność pisarska, tym bardziej, że był już w podeszłym wieku. Dość szybko stał się jednym z najbardziej znanych historyków emigracyjnych, a jego książki cieszyły się dużą popularnością. Należy zaznaczyć, że Żenczykowski-Zawadzki poruszał pionierskie tematy, walcząc tym samym z propagandą komunistyczną. Na emeryturze powrócił do współpracy z „Dziennikiem Polskim i Dziennikiem Żołnierza”. Był autorem licznych artykułów zamieszczanych na jego łamach. Wciąż żył sprawami kraju. Prenumerował większość gazet, nawet „Trybunę Ludu”. Wspierał również działalność opozycyjną w kraju. Ostatnie lata jego życia to notoryczne zmaganie się z problemami finansowymi oraz zdrowotnymi. U Żenczykowskiego-Zawadzkiego widoczne były momenty zwątpienia i samotności. Zauważalny był jego dystans wobec środowiska emigracyjnego:

„Polski Londyn traci już swoją dawną pozycję polityczną i coraz bardziej ramoleje, właściwie brak nawet ludzi do rozsądnej politycznej rozmowy. Niezależnie od tego coraz bardziej odczuwamy zmęczenie fizyczne. Wiek robi swoje!”

Po 46 latach nieobecności w 1991 r. pojechał wraz z żoną Daromiłą z wizytą do Polski. Wielu byłych żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, którzy po 1945 r. znaleźli się na Zachodzie, nie miało nigdy takiej szansy. Zmarł 30 marca 1997 r. w Londynie. Jako przyczynę zgonu podano zapalenie płuc oraz nowotwór przełyku.

Bez wątpienia był postacią nietuzinkową, jednym z najśłynniejszych działaczy emigracyjnych. Niektóre aspekty z jego życiorysu nie są jednoznaczne oraz po dzień dzisiejszy są przedmiotem licznych kontrowersji. Wspomnieć należy chociażby o jego bezkrytycznej sympatii dla polityki Piłsudskiego, o działalności w Obozie Zjednoczenia Narodowego czy o jego udziale w tzw. aferze Bergu oraz w licznych konfliktach emigracyjnych. Nie można zarzucić mu jednakże jednego – braku patriotyzmu. To właśnie on stanowił siłę napędową wszystkich przejawów jego aktywności.

COFNIJ SIĘ